

I Niedziela Adwentu (A)

Tekst Ewangelii (Mt 24, 37-44): W owym czasie Jezus rzekł do uczniów: «A jak było za dni Noego, tak będzie z przyjściem Syna Człowieczego. Albowiem jak w czasie przed potopem jedli i pili, żenili się i za młotem wydawali aż do dnia, kiedy Noe wszedł do arki, i nie spostrzegli się, a przyszedł potop i pochłonął wszystkich, tak również będzie z przyjściem Syna Człowieczego. Wtedy dwóch będzie w polu: jeden będzie wzięty, drugi zostawiony. Dwie będą w mieście na dachach: jedna będzie wzięta, druga zostawiona.»

«Czuwajcie więc, bo nie wiecie, w którym dniu Pan wasz przyjdzie. A to rozumieście: Gdyby gospodarz wiedział, o której porze nocy złodziej ma przyjść, na pewno by czuwał i nie pozwoliłby włamywaczom wejść do swego domu. Dlatego i wy bądźcie gotowi, bo w chwili, której się nie domyślacie, Syn Człowieczy przyjdzie».

«Czuwajcie więc, bo nie wiecie, w którym dniu Pan wasz przyjdzie»

Mons. José Ignacio ALEMANY Grau, Obispo Emérito de Chapapoyas

(Chachapoyas, Peru)

Dzisiaj, «jak było za dni Noego», ludzie jedzą, piją, wychodzą za młotem lub żenią się, tym gorzej, że mężczyzna bierze młodą kobietę (cf. Mt 24,37-38). I tak jak wtedy, za czasów Noego, słońce świeci w jednym biurze przy jednym biurku, tak samo jak tamci. Jeden z nich będzie wzięty i drugi pozostawiony, gdy przyjdzie Sprawiedliwy Sędzia.

Należy czuwać, bo «tylko ten kto czuwa nie będzie wzięty w zaskoczeniu» (Benedykt XVI). Powinniśmy być przygotowani miłośnicy rozpalonych w sercach, jak lampy roztropnych dziewic. I chodzi właśnie o to, nadejdzie moment, gdy usłyszymy: "Pan młody idzie, wyjdźcie mu na spotkanie!" (Mt 25,6), ¡Jezus Chrystus!

Jego przybycie jest zawsze radością dla tych, którzy mają rozpalone serca. Jego

przybycie jest jak powrót ojca rodziny, który mieszka w dalekim kraju i pisze: - Wpadn?, kiedy najmniej si? spodziewacie. I od tego dnia panuje w domu rado??: Tata wraca! Naszym wzorem s? ?wi?ci, którzy ?yli “w oczekiwaniu na Pana”.

Adwent s?u?y w?a?nie temu, by oczekiwa? w pokoju i z mi?o?ci? na przyj?cie Pana. Nic podobnego do niecierpliwo?ci lub desperacji, która charakteryzuje cz?owieka naszych czasów. ?wi?ty Augustyn udziela dobrej rady w oczekiwaniu: «Jakie b?dzie twoje ?ycie taka i twoja ?mier? b?dzie». Je?li oczekujemy w mi?o?ci, Bóg ukoi nasze serce i nasz? nadziej?.

Czuwajcie wi?c, bo nie wiecie, w którym dniu Pan wasz przyjdzie. (cf. Mt 24,42). Posprz?tany dom, czyste serce, my?li i uczucia na podobie?stwo Jezusa. Wyja?nia Benedykt XVI: «Czuwa? to znaczy na?ladowa? Pana, wybiera? to co wybra? Chrystus, kocha? to co On kocha?, kszta?towa? swoje ?ycie na wzór jego ?ycia». Wtedy przyjdzie Syn cz?owieczy... i Ojciec we?mie nas w swoje ramiona, bo byli?my podobni do jego Syna.

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Jakie jest Twoje ?ycie, taka b?dzie Twoja ?mier?» (?wi?ty Augustyn)
- «“Czuwajcie!”. To po?yteczne wezwanie przypomina nam, ?e ?ycie ma nie tylko wymiar ziemski, ale jest skierowane ku “czemu? wi?cej”, tak jak ro?linka, która wyrasta z ziemi i otwiera si? na niebo» (Benedykt XVI)
- «Dlatego Ko?ció?, zw?aszca w okresie Adwentu, Wielkiego Postu, a przede wszystkim w Noc Paschaln?, odczytuje i prze?ywa te wielkie wydarzenia historii zbawczej w "dzisiaj" swojej liturgii.» (Katechizm Ko?cio?a Katolickiego, nr 1095)

Inne komentarze

«Albowiem jak w czasie przed potopem jedli i pili (...). Czuwajcie wi?c, (...) i wy

Dzisiaj, w t? niedziel?, wraz z pocz?tkiem Adwentu inaugurujemy nowy rok liturgiczny. Mo?emy t? okoliczno?? uzna? za zaproszenie do odnowy siebie w jednym z aspektów naszego ?ycia (duchowego, rodzinnego, itp.).

W istocie rzeczy musimy prze?ywa? ?ycie, dzie? po dniu, miesi?c po miesi?cu, w odnowionym rytmie i z odnowion? nadziej?. W ten sposób oddalamy niebezpiecze?stwo rutyny i znu?enia. To znaczenie odnowy nieustannej to najlepszy sposób bycia czujnym. Tak trzeba by? czujnym! Takie jest jedno z przes?a?, jakie Pan przekazuje nam poprzez s?owa Ewangelii na dzi?.

Trzeba by? czujnym, gdy?, w pierwszym rz?dzie, sensem ?ycia ziemskiego jest przygotowanie do ?ycia wiecznego. Ów czas przygotowa? to Boski dar i Bo?a ?aska: On nie chce narzuci? nam swojej mi?o?ci ani nieba; chce nas wolnymi (co jest jedynym sposobem mi?owania). Przygotowanie, o którym nie wiemy, kiedy si? sko?czy. G?osimy przyj?cie Chrystusa - nie tylko pierwsze, ale i drugie, (...) bo nast?pi kres tego ?wiata” (?wi?ty Cyryl Jerozolimski). Trzeba wysi?ku, by stale ?y? odnow? i nadziej?.

Po drugie nale?y by? czujnym, bo rutyna i wygodnictwo s? niekompatybilne z mi?o?ci?. W Ewangelii na dzi? Pan przypomina jak w czasach Noego „jedli i pili” i „nie spostrzegli si?, a? przyszed? potop i poch?on?? wszystkich” (Mt 24, 38-39). Byli “zaj?ci” a – ju? o tym mówili?my – nasz pobyt na ziemi ma by? czasem “narzeczestwa” dla dojrzewania naszej wolno?ci: dar, którym zosta? na przekazany nie by uwolni? si? od innych, lecz aby innym si? odda?.

“A jak by?o za dni Noego, tak b?dzie z przyj?ciem Syna Cz?owieczego” (Mt 24,37)
Nadej?cie Boga jest wielkim wydarzeniem. Przyszykujmy si?, by przyj?? go z oddaniem: “Przyjd? Panie Jezu!”.